

Kącik motoryzacyjny. Dachowanie samochodu - jak ograniczyć jego skutki?

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: piątek, 13, wrzesień 2013 12:10

Dawid Kulpa

Odśloni: 3283

Gdy wybieramy się w trasę, z góry zakładamy, że nie przydarzy nam się nic złego. Bagatelizujemy zagrożenia, nie zwracamy uwagi na prawidłowe ułożenie bagażu, zdarza się, że nie zapinamy pasów. W efekcie czego, jak dowodzą statystyki, niestety nie wszyscy kończymy swoją podróż szczęśliwie.

Jednym z najniebezpieczniejszych wypadków, który może zdarzyć się nam podczas podróży, jest dachowanie. Według danych prezentowanych przez Szkołę Auto ŠKODA w zeszłym roku w Polsce na 37 tys. 46 wypadków 2 tys. 934 skończyło się wywróceniem pojazdu. W ich wyniku zginęło 225 osób, a 3 tys. 737 zostało rannych.

Podczas dachowania samochodu kierowca nie ma za wiele do powiedzenia, jednak skutki dachowania można ograniczyć, ale trzeba zadbać o to przed i po wypadku.

Przyczyny dachowania

Przyczyny te mogą być różne: gwałtowny ruch kierownicą, zmiana nawierzchni, poślizg, a nawet podmuch wiatru. Warto pamiętać, by przy hamowaniu awaryjnym trzymać hamulec wciśnięty do zatrzymania. Wbrew pozorom, auto może przewrócić się przy niewielkiej prędkości 20 km/h.

Jak możemy ograniczyć skutki dachowania, jeszcze przed wypadkiem?

Mając na uwadze zachowanie samochodu nie tylko podczas dachowania, lecz również podczas stłuczek powinniśmy wyeliminować z przedziału pasażerskiego wszelkiego rodzaju pakunki, które zostawiamy luzem na podłodze, na siedzeniach, czy tylnej półce. Każdy przedmiot pozostawiony luzem, w razie zderzenia z prędkością 50 km/h naciska na napotkaną przeszkodą z taką siłą, jakby był 40 razy cięższy. To obrazuje, jakie szkody może nam wyrządzić w razie wypadku kilogramowa torebka. Dlatego istotne jest żeby przewozić pakunki w bagażniku! Warto sobie zdać sprawę, że w nowoczesnych samochodach, wyposażonych w poduszki powietrzne konieczne jest zapinanie pasów bezpieczeństwa. System airbagów zaprojektowany jest pod kątem zachowania ciała przypiętego pasami. W przypadku, gdy kierowca i pasażer jadący obok nie zapną pasów, podczas kolizji wpadną na poduszkę powietrzną o wiele za wcześniej niż przewidział to producent. W takim przypadku, zamiast ochronić, airbag zrobi krzywdę.

Co możemy zrobić po wywróceniu pojazdu?

Przede wszystkim nie panikujmy. Pamiętajmy, że wisząc na pasie nic nam nie grozi, a jego odpięcie może spowodować uraz kręgosłupa, głowy. Poczekajmy na pomoc, a najlepiej, o ile to możliwe, na postawienie samochodu na koła.

Osoby w lepszej kondycji mogą spróbować się wydostać o własnych siłach. Z perspektywy kierowcy i pasażera siedzącego z przodu, najlepiej jest wydostać się przez przednią szybę. Jeżeli nie wyleciała z ramy podczas koziółkowania można ją wypchnąć uderzając stopami. Następnie należy opuścić nogi na podłogę (w tym przypadku dach), podeprzeć się jedną ręką, a drugą rozpiąć sprzączkę pasa, po czym powoli wyjść z auta tyłem.

Źródło: autocentrum.pl oraz szkola-auto.pl